

Sygn. akt II Ca 1016/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Teresa Kolbuc

Sędziowie: SSO Monika Kośka

SSO Beata Piwko

Protokolant: st. prot. sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2014 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa wzajemnego Centrum (...) Spółka z o.o. w K.

przeciwko M. F., W. H.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 7 maja 2014 r. sygn. I C 220/09

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i oddala powództwo ponad kwotę 814,80 (osiemset czternaście 80/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 16 czerwca 2009 roku, w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że zasądza po 829,30 (osiemset dwadzieścia dziewięć 30/100) złotych zamiast po 2991,50zł, w punkcie IV (czwartym) w ten sposób, że nakazuje pobrać od W. H. (...),98 (siedem tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt pięć 98/100) złotych, zamiast 8985,04zł, od M. F. (...),98 (siedem tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt pięć 98/100) złotych, zamiast 9285,04zł i od Centrum (...) Spółka z o.o. w K. (...),45 (sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt cztery 45/100) złotych, zamiast 3676,33zł, oddala apelację w pozostałej części i zasądza od W. H. i M. F. solidarnie na rzecz Centrum (...) Spółka z o.o. w K. 318,56 (trzysta osiemnaście 56/100) złotych kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 1016/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 maja 2014r Sad Rejonowy w Kielcach zasądził solidarnie od pozwanych wzajemnych M. F. i W. H. na rzecz powódki wzajemnej Centrum (...) sp. z o.o. w K. kwotę 5.166,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo wzajemne w pozostałej części; zasądził od M. F. i W. H. na rzecz Centrum (...) sp. z o.o. w K. kwoty po (...),50 kosztów procesu; nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od W. H. kwotę 8.985,04 zł, od M. F. kwotę 9.2285,04 zł oraz od Centrum (...) sp. z o.o. K. kwotę 3.676,33 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł o następujące ustalenia:

W. H. i M. F. w toku postępowania egzekucyjnego, zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 4 marca 2008 roku, sygn. akt I Co 151/07, nabyli od (...) sp. z o.o. w likwidacji prawo współużytkowania wieczystego (po 1/2 części) nieruchomości zabudowanej, składającej się z działki gruntu o ewidencyjnym (...), o powierzchni 1487 metrów kw., położonej w K. przy ul. (...). Pierwotnie działka nr (...) wchodziła w skład większej nieruchomości, należącej do firmy Centrum (...) sp. z o.o. (dalej jako CM (...)), a do jej wydzielenia doszło w 2000 roku. W dalszym ciągu CM (...) była użytkownikiem wieczystym nieruchomości okalających działkę nabytą przez powodów, w tym zabudowanych, sąsiadujących bezpośrednio z tą działką, o nr ewid. (...). Budynek położony na działce nr (...) był i jest wynajmowany od pozwanej spółki przez spółkę (...) sp. z o.o. Nabytą nieruchomość powodowie przejęli w posiadanie w maju i czerwcu 2008 roku. Na skutek nieporozumień pomiędzy nimi a przedstawicielami CM (...), nie doszło do podpisania umowy dotyczącej dostarczania mediów, w tym wody.

W dniu 12 stycznia 2009 roku M. F. został telefonicznie powiadomiony przez pracownika firmy (...), że w obiekcie jego i W. H. doszło do zalania. M. F. przybył na miejsce. Okazało się, że na skutek panujących wówczas niskich temperatur i braku ogrzewania pomieszczeń powodów doszło do pęknięcia zaworu na instalacji wodociągowej, znajdującego się na wewnętrznej części tej instalacji we fragmencie przebiegającym przez budynek W. H. i M. F.. Wyciekająca przez w/w pęknięty zawór woda zalała posadzkę, dostała się do pomieszczeń zajmowanych przez spółkę (...), jak również - poprzez szczeliny oddzielające okna od podłóża - wylała się na zewnątrz budynku, tj. na fragment nieruchomości należący do spółki (...), a stanowiącej drogę dojazdową do pomieszczeń wynajmowanych od CM (...) przez (...) sp. z o.o. Droga ta wyłożona była wówczas płytami betonowymi. Część wody na skutek niskich temperatur zamarzała na powierzchni, a część wsiąkła w podłóże, w tym w szczeliny pomiędzy płytami. Następnie, przy procesie rozmrażania, na skutek wykorzystywania przedmiotowej drogi m.in. w celach transportowych przez spółkę (...), w tym przy użyciu wózków widłowych, płyty chodnikowe na rozmokłym podłożu zaczęły się poruszać, wystąpił proces tzw. „klawiszowania”. Spółka (...) sygnalizowała ten fakt (...) sp. z o.o. już w piśmie z dnia 4 lutego 2009 roku. To jednak sama spółka (...) dokonała pierwszych prac naprawczych przy użyciu tych samych materiałów, w tym przede wszystkim tych samych płyt betonowych. Koszt naprawy wyniósł wówczas 2999,98 zł. Po wspomnianej naprawie, mającej charakter doraźny, droga była użytkowana w analogiczny sposób, co spowodowało ten sam efekt, tj. znaczne naruszenie płyt na rozmokłym podłożu. Wyłączało to możliwość dalszej eksploatacji drogi. W tej sytuacji CM (...) zlecił remont drogi L. L. (1), prowadzącemu działalność w zakresie tego typu prac. L. L. (2) w maju 2009 roku przeprowadził remont, w wyniku którego w środkowej części drogi ułożono kostkę brukową, zaś w bocznych częściach drogi ponownie ułożone zostały płyty betonowe. Koszt prac wyniósł 10.333,40 zł. Kwotę tę uiszczyła w całości na rzecz L. L. (1) spółka (...). Wykonane przez L. L. (1) prace remontowe zapewniają trwałość drogi, estetyczny wygląd i możliwość eksploatacji niezależnie od pory roku.

Bezspornym w niniejszej sprawie był fakt, że w początkowych miesiącach roku 2009r doszło do uszkodzenia drogi dojazdowej do pomieszczeń zajmowanych przez (...), która to droga wykonana była wówczas w całości z płyt betonowych. Bezspornym było także to, że w dniu 12 stycznia 2009 roku doszło do wycieku wody z rury wodociągowej w pomieszczeniach położonych na nieruchomości powodów (tu: pozwanych wzajemnych). Kwestia tego wycieku była przedmiotem rozpoznania w ramach badania zasadności powództwa głównego. Prawomocnym wyrokiem częściowym z dnia 19 lipca 2013r. Sąd oddalił powództwo W. H. i M. F. przeciwko (...) sp. z o.o. o zapłatę z tytułu odszkodowania za zalanie pomieszczeń należących do powodów. Jednym z ustaleń Sądu było to, że wyłączną winę za zalanie z dnia 12 stycznia 2009 roku ponoszą powodowie, doszło do niego bowiem na skutek pęknięcia zaworu, spowodowanego brakiem ogrzewania pomieszczeń przez powodów i panującymi w tych pomieszczeniach niskimi temperaturami. Ze zgromadzonych w sprawie dowodów w jednoznaczny sposób wynikało o także to, że woda wyciekająca w dniu 12 stycznia 2009 roku z rury wodociągowej wylewała się następnie na zewnątrz nieruchomości pozwanych wzajemnych. Bezspornym w sprawie był także fakt, że przedmiotowa droga była użytkowana do celów transportowych, poruszały się po niej m.in. wózki widłowe. Niewątpliwie było również to, że ostateczne prace remontowe drogi zostały zlecone L. L. (1) przez spółkę (...) i przez tę spółkę w całości opłacone w kwocie 10.333,40 zł.

Ustalenia w niniejszej sprawie wymagało, i to było zasadniczym przedmiotem postępowania dowodowego, jaki był powód uszkodzenia przedmiotowej drogi dojazdowej, skutkujący koniecznością przeprowadzenia prac remontowych, a w szczególności czy uszkodzenie to zostało wywołane przez wylewającą się wodę, a jeśli tak, to czy były także inne czynniki, które przyczyniły się do powstania uszkodzenia i ewentualnie, w jakim stopniu. Spółka (...) będąca powodem wzajemnym podnosiła, że wyłączną przyczyną uszkodzenia była wylewająca się woda. Pozwani wzajemni podnosili z kolei, że przyczyna ta tkwiła po stronie powódki wzajemnej, która dopuściła do poruszania się po drodze m.in. ciężkich wózków widłowych. Na powyższą okoliczność zostały zatem w sprawie przeprowadzone opinie biegłych: pierwotnie biegłego z zakresu instalacji sanitarnych Z. S. (1), a następnie biegłego z zakresu budowy dróg E. F. (1).

Ostatecznie Sąd przyjął, że wypływ wody nie był przyczyną wyłączną uszkodzenia nawierzchni z płyt betonowych. Nawodnienie podłoża mogło być współprzyczyną. Wypływ wody z budynku powodował, że woda wsiąkała szczeliny między płytami i pęknięcia a następnie, gdy woda i podłoże pod płytami rozmarzało, użytkowanie drogi powodowało, że to podłoże się uplastyczniało. Ciężar poruszających się pojazdów miał istotny wpływ na deformację. Nie sposób zakwestionować tego, że warunkiem sine quo non powstania uszkodzeń był wyciek wody. Nawet jeśli współprzyczyną tych uszkodzeń było dopuszczenie do ruchu po przedmiotowej drodze pojazdów, to przecież ruch taki odbywał się na tej drodze także wcześniej, podobnie jak wcześniej występowały opady deszczu czy śniegu, powodujące występowanie wody na podjeździe. Nigdy jednak czynniki te nie spowodowały samoistnie takich uszkodzeń jak bezpośrednio po wylaniu się wody w dniu 12 stycznia 2009r. Niemniej wylew wody nie był wyłączną przyczyną powstania uszkodzeń. Nie doszłoby do nich bowiem, gdyby nie odbywający się po drodze ruch pojazdów, zwłaszcza w czasie kiedy dochodziło do rozmarzania wody. Ze strony (...)w szczególności zabrakło zatem odpowiedniej reakcji w momencie, kiedy pojawiły się wyraźne sygnały, że ruch ciężkich pojazdów może spowodować uszkodzenie drogi, o czym świadczy choćby pismo z dnia 4 lutego 2009 roku, w którym spółka (...)sygnalizowała problem, a nawet w czasie gdy spółka ta dokonywała doraźnej naprawy we własnym zakresie, która okazała się niewystarczająca. Jak wynika z opinii biegłego, gdyby pierwsza naprawa była wykonana gdy podłoże było już ustabilizowane, to wówczas mogłoby nie dojść do uszkodzeń albo byłyby one mniejsze czy minimalne. Także w tym elemencie zabrakło zatem odpowiedniej inicjatywy spółki (...), choćby w postaci wstrzymania ruchu pojazdów i wykonania pierwszych prac w odpowiednim czasie, po ustabilizowaniu podłoża. Ten element także składa się na przyczynienie spółki do powstania szkody. Zgromadzone w sprawie dowody nie pozwalały na precyzyjne ustalenie stopnia winy obu stron. W tej sytuacji Sąd oparł swe rozstrzygnięcie o przepis art. 322 kpc, zgodnie z którym jeżeli w sprawie m.in. o naprawienie szkody sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W ocenie Sądu w niniejszym przypadku, biorąc pod uwagę wszystkie podniesione wyżej okoliczności, należało przyjąć, że do powstania szkody doszło w równym stopniu z powodu zachowania pozwanych wzajemnych, jak i przyczynienia spółki (...). Zarówno bowiem wylew wody, jak zaniechania związane z dopuszczeniem do ruchu pojazdów na drodze, brakiem wykonania pierwszych prac w odpowiednim czasie, doprowadziły do tego, że doszło do naruszenia nawierzchni z płyt betonowych. Bardziej precyzyjne ustalenia w tym zakresie nie były możliwe. W ocenie Sądu nie można uznać za miarodajne ustalenia, że pierwsza z dokonanych napraw miała charakter konieczny, a koszt kolejnej z nich doprowadził do niezasadnego ulepszenia drogi. Jak się okazało, doraźna naprawa dokonana przez spółkę (...), nie doprowadziła do oczekiwanego rezultatu, w szczególności nie było możliwe użytkowanie drogi w sposób taki jak poprzednio (a przecież wcześniej po drodze poruszały się pojazdy). Sam biegły ocenił wykonane następnie prace jako celowe, zapewniające trwałość drogi, jej estetyczny wygląd i możliwość eksploatacji niezależnie od pory roku. Dopiero zatem naprawa dokonana przez L. L. (1)przywrociła w istocie stan poprzedni. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uwzględnił powództwo wzajemne w50% zasądzając solidarnie (na zasadzie art. 441 § 1 kc) od pozwanych wzajemnych na rzecz powodowej spółki kwotę 5166,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2009, oddalając je w pozostałej części.

Z uwagi na fakt, że jak dotąd Sąd nie rozstrzygnął kwestii kosztów procesu i nieuiszczonych kosztów sądowych, należało orzeczenie w tym przedmiocie zawrzeć w orzeczeniu końcowym – zarówno w zakresie kosztów wywołanych powództwem głównym, jak i powództwem wzajemnym. W przypadku powództwa głównego, które oddalone zostało w całości, zastosowanie znalazła reguła przewidziana w art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej

obrony (koszty procesu). W wypadku powództwa wzajemnego, uwzględnionego w 50%, wyliczenie kosztów procesu Sąd oparł na zasadzie przewidzianej w art. 100 kpc.

Jeśli chodzi o nieuiszczone jak dotąd koszty sądowe, należało także w tym przypadku oddzielić koszty dotyczące powództwa głównego i wzajemnego. Do kosztów związanych z powództwem głównym Sąd zaliczył wynagrodzenie łączne biegłego Z. S., przy czym w przypadku rachunków na 822,20 zł, 408,54 zł (dwukrotnie) i 450,63 zł Sąd potraktował je w połowie jako dotyczące powództwa głównego, były to bowiem wynagrodzenia za opinie odnoszące się w równym stopniu do powództwa głównego i wzajemnego, a także wynagrodzenie (...) za udzieloną informację. Łączna kwota nieuiszczonych kosztów w tym przypadku wyniosła 14.803,77 zł. Na każdego z powodów, którzy przegrali sprawę w tym zakresie przypadła zatem (dzieląc po połowie) kwota 7401, 88 zł. Jeśli chodzi o koszty związane z powództwem wzajemnym, to składały się na nie wynagrodzenia biegłych Z. S. (w pozostałym zakresie) oraz E. F., co dawało łączną kwotę 7352,66 zł. Ponieważ w tym przypadku każda ze stron uległa w 50%, kwotę tę należało również podzielić między strony po połowie, co dawało kwoty 3676,33 zł. Taką też kwotę należało nakazać pobrać od spółki (...) oraz w połowie od każdego z powodów. Od W. H. i M. F. z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych, po zsumowaniu kosztów związanych z powództwem głównym i powództwem wzajemnym, należało nakazać pobrać kwoty po 9285,04 zł, przy czym w przypadku W. H. kwota ta ulegała pomniejszeniu o wpłaconą zaliczkę w kwocie 300 zł na poczet opinii biegłego E. F.. W jego przypadku ostatecznie Sąd nakazał zatem pobrać kwotę 8985,04 zł.

W apelacji pozwani wzajemni domagali się zmiany wyroku w punkcie I i oddalenia powództwa oraz zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu związanych z powództwem wzajemnym zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 kpc przez dokonanie błędnej, niezgodnej z zasadami logiki oceny dowodów, wadliwej oceny dowodu z opinii biegłego w zakresie stwierdzenia przyczyny powstania szkody w postaci zniszczenia wjazdu powódki wzajemnej, co z kolei spowodowało naruszenie prawa materialnego – art. 361 kc i art. 433 kc i art. 362 kc przez ich niewłaściwe zastosowanie,

2) naruszenie § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie stawki wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, gdy w.p.s. w sprawie z powództwa wzajemnego wynosiła 10.334 zł, a zatem zastosowanie powinien znaleźć § 6 ust. 5 powyższego rozporządzenia.

Z ostrożności procesowej sformułowali zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 kpc przez:

a) dokonanie błędnej oceny dowodów, polegające nieprawidłowym ustaleniu stopnia przyczynienia się powódki wzajemnej do powstania szkody i przyjęcie, że powódka wzajemna przyczyniła się do powstania szkody jedynie w 50 %,

b) pominięcia dowodu z opinii biegłego w zakresie ustalenia wysokości szkody i błędne ustalenie wysokości szkody w postaci zniszczenia wjazdu powódki wzajemnej, skutkujące naruszeniem prawa materialnego ~ art. 363 § 1 kc przez błędną wykładnię, bowiem zasądzona kwota przewyższa wartość materiałów i robocizny celowych dla przywrócenia stanu poprzedniego;

2) naruszenia § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie stawki wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, gdy w.p.s. w sprawie z powództwa wzajemnego wynosił 10.334 zł, a zatem zastosowanie powinien znaleźć § 6 ust. 5 powyższego rozporządzenia.

Formułując te zarzuty wniesli o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zakresie żądania kwoty ponad 900 zł (przyjęcie, że wartość szkody wyniosła 3.000 zł, a powódka wzajemna przyczyniała się do jej powstania w 70%),

2) zasądzenie od powódki wzajemnej na ich rzecz stosunkowo rozdzielonych kosztów postępowania związanych z powództwem wzajemnym według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest w przeważającej części zasadna.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwani wzajemni w 50% odpowiadają za skutki uszkodzenia przedmiotowej drogi, a wartość szkody przyjął jako równą kwocie zapłaconej za remont tej drogi.

Tymczasem jak wynika z niekwestionowanej opinii biegłego E. F. wykonany na zlecenie powódki wzajemnej przez L. L. remont drogi nie polegał wyłącznie na przywróceniu jej stanu poprzedniego, a w istocie stanowił jej ulepszenie poprzez wzmocnienie podłoża i ułożenie w pasie przejazdu kostki brukowej, gdy poprzednio droga była ułożona z płyt betonowych (chodnikowych). Wartość tych prac zatem to nie tylko usunięcie uszkodzeń spowodowanych przez pozwanych wzajemnych, ale i koszt dokonanych ulepszeń. Pozwani wzajemni obowiązani są jedynie do wyrównania szkody spowodowanej ich działaniem (art. 415kc, art. 361§1kc), co winno polegać na przywróceniu stanu poprzedniego (art.363§1kc). Biegły E. F. wskazał zaś w opinii, że wartość prac koniecznych dla przywrócenia poprzedniego stanu drogi (sprzed uszkodzenia) to kwota 2716zł, bez kosztu uszkodzonych płyt (k. 1110) i tylko za szkodę w tej wysokości odpowiedzialność ponoszą pozwani wzajemni. Sąd Okręgowy przyjął, że powód wzajemny nie udowodnił, jaka ilość płyt chodnikowych została uszkodzona poprzez przedmiotowe zalanie przejazdu, stąd wartość uszkodzonych płyt nie może być brana pod uwagę przy wyliczeniu należnego odszkodowania.

Zatem punktem wyjścia do dalszych rozważań jest wartość prac koniecznych do przywrócenia stanu poprzedniego drogi (2716zł).

Nie można jednak przyjąć, że pozwani wzajemni winni uiścić na rzecz powoda wzajemnego całą tę kwotę. Niespornie bowiem do rozmiaru szkody przyczynił się (art. 362kc) sam powód wzajemny dopuszczając ruch ciężkich pojazdów (wózków widłowych) po nieprzystosowanym do tego terenie, co bezspornie wynika w ustaleń Sądu Rejonowego dokonanych w oparciu o niekwestionowaną opinie biegłego E. F..

Rozstrzygnięcia zatem wymaga, w jakim stopniu każda ze stron jest odpowiedzialna za uszkodzenie drogi.

W dacie zalania (12 I 2009r) od pewnego czasu panowały ujemne temperatury, więc podłoże było zamarznięte.

Pracownicy powoda wzajemnego podczas obchodu posesji rano (ok. 6.00-7.00) nie stwierdzili żadnego wycieku (zeznania W. K. k. 158, S. G. k. 156).

Zalanie stwierdzili przybyli do pracy w godzinach rannych pracownicy firmy (...), gdyż wydostająca się z pomieszczeń pozwanych wzajemnych woda przede wszystkim przedostawała się do magazynu tej firmy. Zawiadomiony o wycieku M. F. przybył na posesję ok. godz. 9.00 i niezwłocznie doprowadził do wstrzymania wylewania się wody (co zostało już ustalone przy rozpoznawaniu powództwa głównego). Ilość wody, która wypłynęła na sporną drogę szczelinami przy oknach nie mogła więc być bardzo znacząca. Z pewnością nie było zaś jej tyle, by po zamarznięciu utworzyć piętnastocentymetrową warstwę lodu, o której mowa w protokole (k. 32v). Wartość dowodowa tego protokołu została już omówiona przy rozpoznaniu powództwa głównego. Dużego wpływu nie potwierdza również dokumentacja fotograficzna (k.39-40). Z drugiej strony zebrany materiał dowodowy nie pozwala na zanegowanie zaistnienia wylania się wody w pomieszczeń pozwanych wzajemnych na sporną drogę. O takim fakcie zeznają J. Z. (k. 166-167), S. T. (k. 176-168), K. B. (k. 226-227), B. P. (1) (k.227-228), A. G. (k. 156), E. F. (1) (opinia k. 34, zeznania k. 223-224), wreszcie sam M. F.. Jeśli chodzi o zeznania tego ostatniego to znamienne jest, że początkowo, gdy rozpoznawane było powództwo główne wyolbrzymiał on rozmiary zalania („woda wyciekając zamarzała i utworzyła już grubszą

warstwę lodu” - k 291-293), następnie jego zeznania są bardzo stonowane („jedynie fragment podjazdu był zalany” - k. 307-308), zaś w dalszej fazie w ogóle przeczył wydostaniu się wody na zewnątrz („nie doszło do wycieku na podjazd” k. 355-356).

W tym stanie trafnie przyjął Sąd Rejonowy, że nie jest możliwe ściśle udowodnienie, ile wody wyciekło na drogę i w jakim stopniu ta wyciekająca woda stanowiła przyczynę uszkodzeń. Jest tak również dlatego, że w dacie zdarzenia przy zamrażniętym podłożu zasadnicza część wyciekającej wody winna spłynąć bez wsiąkania w podłoże, a drugiej strony –po wykonanym remoncie- nie można z całą pewnością stwierdzić, czy krawężnik usytuowany wówczas przy końcu drogi nie tamował tego odpływu.

Niemniej, jak stwierdził biegły E. F. (którego opinia nie była kwestionowana), zasadniczą przyczyną uszkodzenia drogi był ruch ciężkich wózków widłowych, do którego to ruchu droga nie była przystosowana. W. stanowiła woda, która przedostała się pomiędzy płyty, przy czym nie da się określić, w jakim stopniu była to woda, która wydostała się z pomieszczeń pozwanych wzajemnych w dacie 12 I 2009r, a w jakim stopniu woda z opadów atmosferycznych, czy topniejącego śniegu.

W tym stanie, zdaniem Sądu Okręgowego, trafny jest wniosek skarżących, by przyjąć zakres ich odpowiedzialności za uszkodzenia w 30%.

Biorąc powyższe pod uwagę, a w pozostałej części dzieląc ustalenia i wnioski Sądu Rejonowego i przyjmując je za własne Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I (art. 368§1kpc) oddalając powództwo ponad kwotę 814,80zł, tj. 30% wartości koniecznego remontu (30% x 2716zł). Dalej idąca apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu (art. 385kpc).

Zmiana wyroku co do meritum powoduje konieczność zmiany rozstrzygnięć dotyczących kosztów procesu i kosztów sądowych (punkty III i IV zaskarżonego wyroku).

Koszty procesu:

W sprawie z powództwa głównego, przegranej przez powodów winni oni zwrócić pozwanemu kwoty po 1816,50zł (zgodnie z wyliczeniem przedstawionym przez Sąd Rejonowy na k. 14 uzasadnienia).

Powództwo wzajemne ostatecznie zostało uwzględnione w 8%.

CM (...) poniósł koszty z nim związane w wysokości 517zł (opłata) i 2400zł (wynagrodzenie pełnomocnika zgodnie z §6 pkt.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 IX 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie, a nie jak to błędnie przyjął Sąd Rejonowy -3600zł, jako że wartość przedmiotu sporu wynosiła 10333,40zł). 8% z tej kwoty to 233,36zł.

Pozwani wzajemni ponieśli koszty w wysokości 2400zł (wynagrodzenie pełnomocnika). 92% z tej kwoty to 2208zł. Po wzajemnym skompensowaniu powód wzajemny winien uiścić na rzecz pozwanych wzajemnych 1974,40zł (2208 minus 233,60zł), to jest po 987,20zł dla każdego z nich.

Ostatecznie biorąc pod uwagę koszty procesu z obu powództw powodowie (pozwani wzajemni) winni uiścić na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) po 829,30zł (1816,50zł z powództwa głównego minus 987,20zł z powództwa wzajemnego).

Koszty sądowe:

Koszty z powództwa głównego powodowie winni uiścić po połowie (14803,77zł:2= 7401,88zł).

Koszty związane z powództwem wzajemnym powód wzajemny winien uiścić w kwocie 6764,45zł ((...),66 –koszty wyliczone przez Sąd Rejonowy x 92%), a pozwani wzajemni w kwocie 588,21zł (7352,66zł x 8%).

Ostatecznie koszty sądowe obciążające CM (...) to kwota 6764,66zł, M. F. 7695,98zł (7401,88zł plus 1/2 z 588,21zł), a W. H. 7395,98zł (7401,88zł plus 1/2 z 588,21zł minus 300zł uiszczony zaliczki).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł uwzględniając stopień wygrania tego postępowania przez każdą ze stron. Przy wyliczeniach jednak została popełniona omyłka polegająca na odwróceniu proporcji.

Skarżący wygrali postępowanie apelacyjne w 84% (przy wartości przedmiotu zaskarżenia- 5167zł apelacja została oddalona co do kwoty 814,80zł), a powód wzajemny w 16%.

Pozwani wzajemni uiszcili opłatę od apelacji -259zł, należy im się zwrot 84%, to jest 217,56zł, to jest po 108,78zł dla każdego z nich.

M. F. dodatkowo poniósł koszt zastępstwa procesowego w kwocie 900zł (§13 ust.1 pkt.1 w zw. z §6 pkt.4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 IX 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie przy uwzględnieniu, że w postępowaniu apelacyjnym reprezentował go nowy pełnomocnik), należy mu się zwrot 84%, to jest 756zł.

Powód wzajemny poniósł koszty zastępstwa procesowego (600zł- §13 ust.1 pkt.1 w zw. z §6 pkt.4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 IX 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie przy uwzględnieniu, że w postępowaniu apelacyjnym reprezentował go ten sam pełnomocnik), winien otrzymać zwrot 16%, to jest 96zł.

Po wzajemnym skompensowaniu W. H. winien otrzymać 60,78zł (108,78zł minus 1/2 z 96zł- kosztów należnych powodowi wzajemnemu), M. F. 816,78zł (108,78zł –opłata od apelacji plus 756zł koszty pełnomocnika minus 48zł- 1/2 z 96zł- kosztów należnych powodowi wzajemnemu).

Na skutek nieprawidłowego pomyłkowego odwrócenia proporcji orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zawiera błędne wyliczenie- jakby skarżący wygrali w 16%, a powód wzajemny w 84%.

SSO. M. Końska SSO T. Kołbuc SSO B. Piwko